

# Praktis, Zlecenie (ft. Kisiel)

Cieka granica  
Wystarczy to nasz ruch  
Pada kolejny trup  
Gdy wchodzi tu nas dwóch  
To nie przesada  
Ten zawód to tylko gra  
Jeden strzał, drugi strzał, trzeci  
/2x

Wchodzę na podium  
Tu pod nim mój rap jak opium działa  
Miałas być zakonnicą a tańczysz w ogniu mała  
Mój sty wazy ze 100 kg  
Ty nie podnoś go  
Grozi to przepukliną  
Machiną jestem  
Co rodzi flow z tekstem  
Nawet bak nie wiem skąd  
Idzie fala przestępstw  
Na zlecenie Step Records  
Jebać ten detoks  
Hip hop uzależnia  
Jak seks z kobietą  
Moje skille to bilet  
Aby na chwile debile  
Zostawiam w tyle  
Za ile wrócę  
To nie wiem tego sam, sam  
Sram Na opinii  
niech nie żyję dla nich  
Bo po co  
Tam toczą dniami i nocą  
Batalie o jakiś chłam  
Gram melodie bloków  
Ty brzmisz jak kastrat  
Nadstaw łeb pod topór  
Zanim nagrasz swe kłamstwa  
Jestem gotów  
Brak tu miejsca dla podrób  
We mnie jest pasja  
Bo nastał czas mego lotu

Cieka granica  
Wystarczy to nasz ruch  
Pada kolejny trup  
Gdy wchodzi tu nas dwóch  
To nie przesada  
Ten zawód to tylko gra  
Jeden strzał, drugi strzał, trzeci  
/2x